

Sygn. akt III Ca 159/13

POSTANOWIENIE

Dnia 18 września 2013r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Urszula Kapustka (sprawozdawca)

Sędzia SO Ewa Adamczyk

Sędzia SO Zofia Klisiewicz

Protokolant: prot. sąd. Ewelina Konieczny

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2013r.

na rozprawie

sprawy z wniosku J. P.

przy uczestnictwie C. K., M. S., L. K. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku po A. K.

na skutek apelacji wnioskodawczynie i uczestniczek L. K. (1) i M. S.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gorlicach

z dnia 14 grudnia 2012r. sygn. akt I Ns 331/11

p o s t a n a w i a :

1. ***oddalić apelację,***

2. ***orzec, że wnioskodawczynie i uczestnicy ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.***

Sygn. akt III Ca 159/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14.12.2012 r. Sąd Rejonowy w Gorlicach stwierdził, że spadek po A. K.zd. Ś., córce P.i M., zmarłej dnia (...)w K., ostatnio stale zamieszkałej w K., na podstawie testamentu holograficznego z dnia (...) nabył w całości syn C. K.oraz orzekł, że wnioskodawczynie i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, że A. K.zmarła w dniu (...) w K., gdzie też przed śmiercią na stałe zamieszkiwała. W chwili śmierci była wdową. Miała czworo dzieci: C. K., M. S., L. K. (1)(omyłkowo podano L. K. (2)) oraz J. P.. Żadne z dzieci nie zawierało z nią umowy o zrzeczeniu się dziedziczenia, ani też nie składało oświadczeń w przedmiocie przyjęcia bądź odrzucenia spadku.

Sąd Rejonowy ustalił, że w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne położone w K. o powierzchni 2,96 ha.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu (...) spadkodawczyni sporządziła w obecności syna i synowej oraz dwóch świadków testament rękyny, w którym do całości spadku powołała syna C. K.. Sąd wskazał, że w chwili sporządzania testamentu A. K. nie chorowała przewlekłe na choroby ograniczające możliwość rozpoznania znaczenia podejmowanych czynności oraz wyrażenie swojej woli. W przeszłości była operowana i leczona z powodu zaćmy, ale pomimo choroby nie była osobą niewidzącą.

Sąd Rejonowy ustalił nadto, że C. K. od śmierci matki użytkuje grunty wchodzące w skład spadkowego gospodarstwa rolnego. J. P. w chwili śmierci matki pracowała wraz z mężem na działce o powierzchni 0,86 ha, która wchodzi w skład spadku. L. K. (1) w okresie od 22.01.1965 r. do 4.04.1973 r. pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców, a w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku wyjechała do USA, nie ma ukończonej szkoły rolniczej. M. S. (omyłkowo podano M. P.) jest właścicielką nieruchomości rolnej o powierzchni 0,88 ha, w 1982 r. wyjechała do USA.

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie odpisów aktu stanu cywilnego, wypisów z rejestru gruntów, wydruku z księgi wieczystej, zaświadczeń, opinii biegłego grafologa, zapewnień i zeznań J. P. oraz C. K., zeznań świadka M. O..

Dokonując oceny ważności testamentu z dnia (...) a w szczególności zarzutu, iż nie jest to autentyczny testament A. K., Sąd wskazał, iż oparł się na zeznaniach świadka M. O., która kategorycznie twierdziła, że został on spisany w jej obecności samodzielnie przez zmarłą. Sąd podał, że pomocna w ocenie testamentu okazała się opinia biegłego grafologa, który potwierdził, iż dokument ten został sporządzony w całości przez jedną osobę, a pismo wykazuje cechy naturalnej degradacji, która jest skutkiem wieku.

Sąd Rejonowy podniósł, że w postępowaniu nie ujawniono dowodów wskazujących na to, by A. K. nie była zdolna do sporządzenia testamentu z powodu swojego stanu zdrowia. Podał, że ani wnioskodawczyni, ani świadek nie wskazywali okoliczności, które mogłyby uniemożliwić sporządzenie przez zmarłą testamentu. W ocenie Sądu Rejonowego, fakt iż spadkodawczyni w przeszłości leczyła się na jaskrę nie wykluczał możliwości napisania tego dokumentu własnoręcznie, zwłaszcza że nie zostało wykazane, by A. K. była osobą niewidzącą. Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że nie jest okolicznością dyskwalifikującą testament fakt, iż córki spadkodawczyni nie wiedziały o jego sporządzeniu, bowiem w chwili śmierci spadkodawczyni M. S. i L. K. (1) przebywały poza granicami kraju, a J. P. pomimo że mieszkała w tej samej miejscowości, nie utrzymywała z matką częstych kontaktów.

Z przytoczonych względów Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do zakwestionowania ważności testamentu z dnia (...) i stwierdził nabycie spadku na jego podstawie w oparciu o przepisy art. 949 k.c. w zw. z art. 926 § 1 k.c., a rozstrzygnięcie o kosztach postępowania oparł o przepis art. 520 § 1 k.p.c.

Postanowienie powyższe zaskarżyły apelacją wnioskodawczyni J. P. i uczestniczki M. S. i L. K. (1) zarzucając:

1. niewyjaśnienie istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, tj. czy testament został sporządzony własnoręcznie przez spadkodawczynię i czy może być uznany za autentyczny dokument autorstwa tej osoby;
2. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej oceny zebranego materiału dowodowego, a w szczególności wyprowadzenie błędnego wniosku z opinii biegłego grafologa poprzez przyjęcie, że spadkodawczyni sporządziła testament holograficzny z dnia (...) podczas gdy w niniejszej opinii biegły grafolog stwierdził, iż brak jest wystarczających podstaw do stwierdzenia, czy przedmiotowy testament został nakreślony i podpisany przez A. K.;
3. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie, tj. z pominięciem zeznań J. P., z których wynikają wnioski sprzeczne z ustaleniami Sądu, która zeznała, iż spadkodawczyni przeszła dwie operacje oczu i bardzo słabo widziała oraz miała zaćmę (co potwierdził również uczestnik C. K.), podczas gdy Sąd ustalił, że stan zdrowia A. K. pozwalał jej na samodzielne sporządzenie testamentu;

4. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 278 § 1 k.p.c., poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. O. na okoliczność sporządzenia testamentu przez A. K., podczas gdy dowód taki jest niedopuszczalny w sytuacji, gdy istnieje testament, a wątpliwym jest jedynie autorstwo testamentu;
5. naruszenie prawa materialnego, a to art. 926 § 1 k.c. w zw. z art. 949 § 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie;
6. naruszenie prawa materialnego, a to art. 926 § 2 k.c. w zw. z art. 931 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujące domagały się zmiany zaskarżonego postanowienia i stwierdzenia nabycia spadku po A. K., w tym wchodzącego w skład spadku gospodarstwa rolnego, na podstawie ustawy, na rzecz wnioskodawczyni i uczestników w częściach równych, ewentualnie wniosły o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i zasądzenie od uczestnika C. K. na rzecz apelujących kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy akceptuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za swoje.

W toku postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy uzupełnił postępowanie dowodowe. Na rozprawie w dniu 10.04.2013 r. dopuścił dowód z akt ksiąg wieczystych nr (...) oraz z akt I Ns 113/81 Sądu Rejonowego w Gorlicach celem ustalenia, czy w aktach tych znajduje się materiał porównawczy umożliwiający wydanie uzupełniającej opinii grafologicznej na okoliczność autentyczności testamentu z dnia (...) (k. 182). W piśmie z dnia 24.02.2012 r. (k. 85) złożonym przed Sądem I instancji uczestnik C. K. podał, że w powyższych aktach znajdują się pisma z autentycznym podpisem spadkodawczyni. Sąd Rejonowy nie zbadał powyższego materiału porównawczego i nie przedstawił go biegłemu grafologowi do wydania opinii. Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy ustalił, że w aktach sprawy I Ns 113/81 Sądu Rejonowego w Gorlicach znajdują się 3 podpisy na potwierdzeniach odbioru przesyłek adresowanych do A. K. (k. 12, 30, 52 akt I Ns 113/81), natomiast akta wskazanych wyżej ksiąg wieczystych nie zawierają podpisów spadkodawczyni. Następnie Sąd Okręgowy zlecił biegłemu R. B. ustalenie, czy podpisy na potwierdzeniach odbioru przesyłek dla A. K. znajdujące się w aktach sprawy I Ns 113/81 mogą służyć za materiał porównawczy do wydania uzupełniającej opinii na okoliczność, czy testament holograficzny z dnia (...) został sporządzony własnoręcznie przez A. K.. W opinii uzupełniającej z dnia 31.05.2013 r. (k. 201 – 202) biegły wskazał, że materiał porównawczy został poszerzony tylko o jeden podpis, który odpowiada pod względem graficznym wzorom bezspornych podpisów A. K., stanowiących materiał porównawczy w opinii głównej, natomiast dwa pozostałe podpisy wykazują całkowicie odmienne typy konstrukcji graficznych, co świadczy o nakreśleniu ich przez inne osoby. Biegły wskazał, że w efekcie materiał porównawczy A. K. poszerzony został zaledwie o jeden podpis, co przy równoczesnym braku tekstów ciągłych, nadal nie pozwala na wiążące rozstrzygnięcie kwestii autorstwa spornego testamentu.

Uwzględniając powyższe i oceniając cały materiał dowodowy zabrany w Sądzie Rejonowym, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I Instancji, iż testament z dnia (...) został sporządzony w całości i podpisany przez spadkodawczynię. Trafnie bowiem przyjął Sąd Rejonowy, iż brak jej podstaw do podważenia autentyczności testamentu, którą kwestionowały wnioskodawczyni i uczestniczki M. S. i L. K. (1).

Nie można podzielić stanowiska apelujących, które podnosiły, iż w sytuacji, gdy kwestionowały one autentyczność testamentu z dnia (...) obowiązek udowodnienia, iż przedmiotowy testament został sporządzony własnoręcznie przez spadkodawczynię, spoczywał – stosownie do art. 253 zd. 2 k.p.c. - na uczestniku C. K., który chce z niego skorzystać, tj. wywieść z niego skutki prawne.

Okoliczność, iż testament holograficzny jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c., nie oznacza automatycznie, że w sprawie niniejszej ma zastosowanie przepis art. 253 zd. 2 k.p.c. dotyczący rozłożenia ciężaru udowodnienia prawdziwości dokumentu prywatnego.

Stosownie do art. 13 § 2 k.p.c. przepisy o procesie stosuje się do innych rodzajów postępowań uregulowanych w kodeksie jedynie „odpowiednio”, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej. Takim przepisem szczególnym, mającym zastosowanie w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, jest art. 670 k.p.c., zobowiązujący sąd spadku do badania z urzędu, kto jest spadkobiercą, a w szczególności, czy spadkodawca pozostawił testament.

Problem relacji między obowiązkami wynikającymi z art. 6 k.c., art. 232 k.p.c., art. 670 k.p.c., a dotyczącymi aktywności dowodowej sądu i uczestników postępowania w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, był przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego m.in. w postanowieniach z dnia 12.03.2004 r., II CK 65/03, z dnia 16.10.2002 r., IV CK 178/02, z dnia 10.07.1998 r., I CKU 47/98. W orzeczeniach tych Sąd Najwyższy stwierdził, że w przepisie art. 670 k.p.c. ustawodawca eksponuje pierwiastek interesu publicznego, właściwy wielu rodzajom postępowania nieprocesowego. Wskazał, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, oprócz ogólnego obowiązku aktywności uczestnika postępowania, wyrażającej się w należytej dbałości o własny interes, wchodzi w grę także element obowiązkowego działania sądu z urzędu. Podał, że treść art. 670 k.p.c. należy rozumieć w ten sposób, że sąd nie jest związany treścią wniosku o stwierdzenie nabycia spadku. Jeżeli ustali, że spadkodawca pozostawił testament, ale nie poweźmie wątpliwości, że jest on nieważny lub nieskuteczny, to nie jest obowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów celem potwierdzenia jego ważności i skuteczności. Jeżeli zaś taki zarzut podniesie uczestnik postępowania, to jego obarcza ciężar udowodnienia prawdziwości tego zarzutu, stosownie do reguły z art. 6 k.c. Wskazał także, że obowiązek dowodowy nałożony w art. 252 k.p.c. na stronę procesową nie może mieć zastosowania w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku w takim zakresie, w jakim przepisy szczególne – art. 670 k.p.c.- nakładają na sąd spadku obowiązek działania z urzędu.

Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w w/w orzeczeniach. W konsekwencji uznaje, że nie jest trafne stanowisko apelujących, które wskazywały jedynie na obowiązek dowodowy uczestnika C. K., wyprowadzony z treści art. 253 zd. 2 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dawał podstawy do przyjęcia, że testament z dnia (...) został sporządzony własnoręcznie przez spadkodawczynię.

Z opinii biegłego grafologa wynika, że tekst testamentu wraz z podpisem zostały sporządzone przez tę samą osobę. Rację mają apelujące, że sama opinia nie stanowi wystarczającego dowodu na to, że testament sporządziła własnoręcznie spadkodawczyni. Podkreślić jednak należy, że przedmiotowa opinia nie wyklucza autorstwa spadkodawczyni.

Sąd Rejonowy dysponował jednak również dowodami osobowymi w postaci zeznań świadka M. O. oraz przesłuchania uczestnika C. K.. Osoby te wskazały, że były obecne przy sporządzaniu testamentu przez A. K. i podały, że spadkodawczyni w ich obecności testament ten w całości własnoręcznie napisała. Sąd Rejonowy powyższe dowody uznał za wiarygodne, a apelujące oceny dowodu z zeznań świadka i z przesłuchania uczestnika C. K. nie kwestionują. W tym stanie rzeczy uznać należy, że powyższe dowody osobowe wraz z opinią biegłego grafologa nie wykluczają autorstwa A. K. co do przedmiotowego testamentu mogły stanowić podstawę do ustalenia, że testament ten sporządziła własnoręcznie spadkodawczyni. Wnioskowi takiemu nie stała na przeszkodzie okoliczność, że opinia grafologa ujawniła, iż zdarzały się sytuacje, że za spadkodawczynię dokumenty sporządzała bądź podpisywała inna osoba.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie błędnego wniosku z opinii biegłego grafologa nie jest uzasadniony. Wbrew bowiem twierdzeniom apelacji Sąd Rejonowy nie przyjął, że opinia biegłego daje podstawę do stwierdzenia, że testament z dnia (...) został sporządzony przez spadkodawczynię. Sąd Rejonowy uznał jedynie, że wynikający z tej opinii wniosek, iż dokument z dnia (...) sporządziła w całości ta sama osoba, jest pomocny do poczynienia ustalenia co do faktu sporządzenia testamentu przez spadkodawczynię i koreluje z dowodem z zeznań świadka.

Nie można także podzielić stanowiska apelujących, które za nieuprawnione uznają stwierdzenie Sądu Rejonowego, który podał, że pismo, jakim sporządzono testament, wykazuje cechy naturalnej degradacji, która jest skutkiem wieku. Zgodzić się trzeba z apelującymi, iż biegły grafolog nie użył takiego stwierdzenia odnośnie do pisma, którym sporządzono dokument z dnia (...). Jednakże oceniając przedstawiony mu do badań materiał porównawczy w postaci podpisów A. K. pochodzących niewątpliwie od spadkodawczyni wskazał, że w ich obrazie graficznym daje się już dostrzec pierwsze symptomy procesu naturalnej degradacji pisma, przejawiające się spowolnieniem rytmu pisania, niewielkimi zniekształceniami konstrukcji znaków oraz zakłóceniami płynności linii graficznych, być może w następstwie postępującej choroby. Biegły podał także, że proces naturalnej degradacji pisma najprawdopodobniej nasilał się z upływem czasu, w związku z czym należy domniemywać, że późniejsze podpisy A. K., o ile w ogóle istnieją, przedstawiałyby zapewne konstrukcje o większym nasileniu skutków owego procesu (k. 101). Ustalając, że testament z dnia (...) sporządziła własnoręcznie spadkodawczyni, Sąd Rejonowy władny był – uwzględniając powyższe stanowisko biegłego co do oceny pisma stanowiącego materiał porównawczy, a pochodzącego niewątpliwie od spadkodawczyni – dokonać także oceny charakteru pisma spadkodawczyni, którym sporządzony został testament z dnia (...). Zgodnie bowiem z art. 254 § 1 zd. 1 k.p.c. badanie prawdziwości pisma dokonuje się z udziałem lub bez udziału biegłych, zwłaszcza przez porównanie pisma na zakwestionowanym dokumencie z pismem tej samej osoby na innych dokumentach niewątpliwie prawdziwych. W konsekwencji Sąd Rejonowy był uprawniony do uznania, że pismo jakim sporządzono testament, wykazuje cechy naturalnej degradacji, która jest skutkiem wieku, zwłaszcza że biegły grafolog ocenił, że pismo autorstwa spadkodawczyni pochodzące z okresu dużo wcześniejszego niż testament, podlegało takim zmianom.

Niezasadny jest podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c., którego apelujące dopatrują się w przeprowadzeniu dowodu z zeznań świadka M. O. na okoliczność sporządzenia testamentu przez A. K. twierdząc, że dowód taki jest niedopuszczalny w sytuacji, gdy istnieje testament, a wątpliwym jest jedynie jego autorstwo.

Testament jest jednostronną czynnością prawną, mocą której spadkodawca rozporządził swym majątkiem na wypadek śmierci. Ważność testamentu własnoręcznego, jako aktu formalnego, została uwarunkowana od napisania go w całości przez spadkodawcę pismem ręcznym, podpisania i opatrzenia datą (art. 949 k.c.). Testament sporządzony w tej formie ma charakter dokumentu prywatnego i stosownie do art. 245 k.p.c. stanowi dowód, że spadkodawca złożył oświadczenie woli w nim zawarte. Dopuszczalny jest jednak dowód przeciwny, a w szczególności można prowadzić dowód, że spadkodawca nie złożył oświadczenia woli zawartego w testamencie. Udowodnienie, że testament taki nie został sporządzony przez spadkodawcę, może nastąpić wszelkimi środkami dowodowymi, bowiem ustawodawca nie czyni w tym zakresie żadnych ograniczeń dowodowych (por. postanowienie SN z dnia 22.08.2001 r., V CKN 584/00 i powołane tam postanowienia SN z dnia 26.09.1996 r., III CKU 5/96, z dnia 8.04.1999 r., III CKN 190/98). Zauważyć nadto należy, że niejednokrotnie dla ustalenia treści ostatniej woli sporządzonej na piśmie, pomocne okazują się zeznania świadków, czy inne dowody. Co więcej, w judykaturze ugruntowany jest pogląd, iż treść zaginionego testamentu własnoręcznego oraz fakt jego sporządzenia w przepisanej formie – ustala na podstawie wszelkich środków dowodowych sąd spadku, jako przesłankę rozstrzygnięcia o dziedziczeniu, w postępowaniu o stwierdzeniu nabycia spadku albo w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku (uchwała SN z dnia 29.05.1987 r., III CZP 25/87, uchwała SN z dnia 30.11.1992 r., III CZP 120/92, postanowienie SN z dnia 16.04.1999 r., II CKN 255/98, postanowienie SN z dnia 8.10.2004 r., V CK 184/04).

W świetle powyższego, skoro wnioskodawczyni i uczestniczki M. S. i L. K. (1) zarzuciły, że testament z dnia (...) nie pochodzi od spadkodawczyni, Sąd Rejonowy władny był – bądź to z urzędu, bądź na wniosek uczestników postępowania - przeprowadzić na fakt sporządzenia tego testamentu, jego nieprawdziwości bądź autentyczności, nie tylko dowód z opinii biegłego grafologa, ale także wszelkie inne dowody, w tym z zeznań świadków i przesłuchania stron.

Nie dopuścił się także Sąd Rejonowy naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności poprzez pominięcie tej części zeznań J. P., w której podała ona, że spadkodawczyni przeszła dwie operacje oczu i bardzo słabo widziała oraz miała zaćmę. Apelujące zdają

się zatem twierdzić, że choroba oczu uniemożliwiała spadkodawczyni sporządzenie testamentu własnoręcznego oraz że w ich ocenie wnioski taki Sąd Rejonowy powinien był wyciągnąć z zeznań J. P. i C. K.. Stanowiska takiego w świetle całokształtu materiału dowodowego nie można podzielić. Zwrócić należy uwagę, że J. P. nie twierdziła bynajmniej, że spadkodawczyni z powodu choroby oczu w ogóle nie mogła pisać. Zeznała: „Nie wiem, czy matka mogła go sama napisać, bo przeszła dwie operacje na oczy i bardzo słabo widziała. Mówiła, że widzi słabo, być może coś widziała. Matka chorowała na nadciśnienie i cukrzycę. Miała zaćmę. Operację przeszła około 10 lat przed śmiercią i z tego co wiem, bardzo słabo widziała...”, „...Wtedy gdy spotykałam się z matką raz na jakiś czas matka ciągle mówiła, że słabo widzi, ma problemy z oczami” (k. 145 – 146). Z kolei C. K. zeznał, że matka miała operację na jedno oko. Podał jednak, że matka mogła pisać i sam widział jak pisała. Świadek M. O. zeznała, że była obecna przy tym, jak spadkodawczyni osobiście pisała testament i podała, że spadkodawczyni „widziała na to oko operowane”, w czym upewniła się podczas rozmowy ze spadkodawczynią.

Podnoszony w apelacji zarzut błędnego ustalenia, że J. P. nie utrzymywała częstych kontaktów z matką nie może wpłynąć na rozstrzygnięcie Sądu. Z zeznań J. P. wynika, że widywała się z matką raz na miesiąc – raz na dwa tygodnie (k. 145). W oparciu o powyższe Sąd Rejonowy uznał, że kontakty te nie były częste. Niezależnie od tego, czy tak odbywane kontakty uzna się za częste, czy też nie, niewątpliwie rację miał Sąd Rejonowy, przyjmując że fakt, iż wnioskodawczyni nie wiedziała o testamencie matki, nie oznaczał w żadnym razie, że spadkodawczyni testamentu nie sporządziła.

W świetle powyższego za prawidłową należy uznać ocenę Sądu Rejonowego, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, by spadkodawczyni była osobą niewidzącą i by choroba oczu uniemożliwiła jej sporządzenie testamentu własnoręcznego. W jego świetle nie można zarzucić Sądowi Rejonowemu, by powinien był nabrać wątpliwości co do możliwości sporządzenia pisma przez spadkodawczynię. Jeśli zaś apelujące były odmiennego zdania, miały możliwość zgłaszania w tym zakresie stosownych wniosków dowodowych. Nie uczyniły tego ani przed Sądem Rejonowym, ani w postępowaniu apelacyjnym.

Z przytoczonych względów Sąd Okręgowy uznał, że apelujące nie zdołały skutecznie zakwestionować ustalenia, że spadkodawczyni sporządziła ważny testament własnoręczny z dnia (...) i że z jego treści wynika powołanie do całego spadku syna C. K..

Nie naruszył Sąd Rejonowy powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego, bowiem prawidłowo jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał przepisy art. 926 § 1 k.c. w zw. z art. 949 § 1 k.c.

Skoro apelacja okazała się niezasadna Sąd Okręgowy oddalił ją, o czym orzekł jak w punkcie 1 sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zawarte w punkcie 2 sentencji oparto o przepis art. 520 § 1 k.p.c.

(...)